

FRANCISZEK LACHOCKI

NAD MUCHAWCEM

Wybór wierszy

*Pamięci mojej żony
poświęcam*



NAKŁADEM WYDAWNICTWA "PROMYK"

P.O. BOX 5966

PHILADELPHIA, PA. 19137



Francis S. Ladouceur

MUZYCZNA NARKOZA

Kocham Bogu skradzione dźwięków powikłanie,
w szachownicę rytmów ujętych, jak w ramki;
w dźwiękach marzę tak słodko, jakby w wonnym sianie,
jak w objęciach nieziemskiej, astralnej kochanki.

Podczas uczty muzycznej oczy me przymykam
i prawie się zatracam w mym cielesnym bycie,
wszystkie sprawy codzienne chowam i zamykam
i szybuję duchowo, gdzieś w podniebnym szczycie.

Tam, gdzie płyną melodie ze strun czy klawiszy
i przez boski mikrofon, ucha kowadełko,
wlewają się do serca w błogiej, sennej ciszy,
kojąc cząstki ciała dźwięków drżącą mgiełką.

A w czasie takiej uczty — banalność codzienna,
jak dzieci wystraszone, za matki plecami, —
kryje się trwożliwie, albo drzemie senna, —
a ja ucztuję sam jeden z moimi dźwiękami.

Ani godzin nie liczę, ani czasu nie mierzę,
wszystkie sprawy odrzucam, które trącą prozą:
boskie dźwięki, rozlane przy mnie, w atmosferze —
łowię, piję i żyję — muzyczną narkozą.

